

Maciej B. Stępień

WIELKIE ZAGROŻENIE

Wielki mistrz potwierdza obawy o przyszłość wolnomularstwa

Data publikacji: 21 marca 2005 r.

Ostatni raz poprawiany: 22 marca 2014 r.

Eric N. Waller, od 2001 r. Wielki Mistrz Wielkiej Łoży Irlandii, W wystąpieniu z 30 października 2004 r., na zorganizowanej w Belfaście serii odczytów „Irlandzkie wolnomularstwo w trzecim tysiącleciu”, wskazał na zły społeczny odbiór masonerii jako wielkie zagrożenie dla przyszłego rozwoju, a nawet samego istnienia wolnomularstwa. Przedstawił plan działań, które mają poprawić publiczny wizerunek masonerii w Irlandii i zapewnić jej przetrwanie.

Winą za powszechne postrzeganie wolnomularzy jako „podejrzanych”, „zachowujących tajemnice”, „sekciarskich” i „myślących wyłącznie o sobie” obarczył samych wolnomularzy. Ignorując ten stan rzeczy – stwierdził Waller – masoni ryzykują swój koniec. Wyraził niepokój z powodu faktu, że bracia swobodnie mówią o swojej przynależności do klubów Rotary, Round Table, Lions i klubów sportowych, usilnie jednak ukrywają swoją przynależność do łóż, podbudowując tym samym powszechne przekonanie, że wolnomularstwo to

stowarzyszenie tajne. Nieufność, podejrzania i wrogość społeczeństwa, zdaniem Wielkiego Mistrza, to rezultat postępowania samych wolnomularzy, ukrywających swoją przynależność lożową.

Odwołując się do przeszłości, gdy prasa irlandzka szeroko donosiła o wolnomularstwie, skrytykował obecną sytuację, w której obecność masonerii w publicznym przekazie informacji po prostu zamarła.

Wezwał do przeciwstawienia się negatywnemu postrzeganiu masonerii, wskazując na Kościoły chrześcijańskie jako ośrodki opiniotwórcze, które obecnie przejęły całkowicie rolę przewodników opinii publicznej w kwestii stosunku do wolnomularstwa. Poinformował przy okazji o tym, że przedstawiciele wspólnoty Kościoła Anglikańskiego w Irlandii (Church of Ireland) zwrócili się do WL Irlandii z prozpozycją rozmów, których celem ma być lepsze zrozumienie wolnomularstwa i jego związków z Anglikanami.

Zmiany zachodzące w świecie otaczającym loże masońskie Wielki Mistrz określił jako „dramatyczne”. Zwrócił uwagę na rosnące zaangażowanie osób pracujących w ich aktywność zawodową, coraz rzadziej normowany czas pracy i skracanie czasu odpoczynku. Wolnomularstwo będące aktywnością poza-zawodową zajmuje w tej sytuacji coraz węższy margines w życiu braci.

Odrzucił działalność charytatywną jako cel istnienia masonerii. Nie negując faktu takiej działalności z naciskiem zaznaczył, że aktywność wolnomularska to coś więcej, niż

przekazywanie gotówki na cele dobroczynne. Wolnomularstwo – stwierdził dalej Waller – powinno być przedstawiane jako wspólnota, która za cel stawia sobie rozwój jednostki jako dobrego obywatela państwa i człowieka posiadającego moralny fundament. Do takiego publicznego i otwartego świadectwa wezwał zgromadzonych braci.

Za sprawę bardzo poważną Wielki Mistrz uznał fakt, że najliczniejsza społeczność masonerii światowej, wolnomularstwo amerykańskie, całkowicie pochłonięte jest obecnie publicznymi zbiórkami pieniędzy na działalność nie związaną z życiem łóż. Waller uznał to za „desperacki wysiłek” mający na celu zdobycie popularności i zahamowanie gwałtownie spadającej liczebności. Przeciwstawił tym działaniom pieczołowitość, z jaką jego macierzysta obediencja kultywuje rytuał.

Wezwał swoich współbraci do wzmożonych działań przekazujących faktyczną wiedzę o masonerii i jej członkach, dzięki której przywrócona zostanie społeczeństwu irlandzkiemu świadomość istnienia i działania wolnomularstwa. Zastrzegając Wielkiej Łoży kontakty z mediami wskazał na potrzebę przedstawiania masonerii w rodzinie, w kręgach przyjaciół, w środowisku zawodowym, także w otoczeniu spotykanym w czasie wypoczynku i rozrywki. Z satysfakcją potwierdził jako sukces ostatnich trzech lat przyciągnięcie uwagi mediów do wolnomularstwa dzięki profesjonalnym projektom public relations, prowadzonym przez braci parających się tym

zawodowo. Przestrzegał jednak przed przekazywaniem informacji miałych i nieistotnych: masońska obecność w publicznym obiegu informacji powinna się zawsze łączyć, zdaniem Wallera, z przekazem ważnym merytorycznie i interesującym.

Na podstawie: *My Vision For The Future*, by M.W.Bro. Eric N. Waller, Grand Master of the Grand Lodge of Ireland. Paper presented at a Series of Talks on 'Irish Freemasonry in the New Millennium' held in the Provincial Grand Lodge of Antrim Masonic Hall, Belfast on Saturday 30th October 2004.

Wielka Loża Irlandii to jedna z najstarszych obediencji świata, założona w 1725 r. W roku 2005 obchodziła jubileusz 280-lecia swojego istnienia. Wspólnie z Wielką Lożą Szkocji (zał. w 1736 r.) i Wielką Zjednoczoną Lożą Anglii (powołującą się na tradycje Wielkiej Loży Londynu, zał. w 1717 r.) stanowi ścisłą, siostrzaną wspólnotę tzw. *Home Grand Lodges*, środowiska będącego pierwszym źródłem zasad wolnomularskich.

Church of Ireland jest irlandzką prowincją Wspólnoty Anglikańskiej. Jej przedstawiciele rozpoczęli konsultacje z masonerią irlandzką w grudniu 2004 r.

